

Sygn. akt I ACa 657/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Małgorzata Wołczańska
Sędziowie :	SA Barbara Owczarek SO del. Tomasz Ślęzak (spr.)
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko S. Z.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 10 kwietnia 2013 r., sygn. akt II C 453/11

- 1) oddala apelację;
- 2) nie obciąża powódki kosztami postępowania apelacyjnego.

I ACa 657/13

## UZASADNIENIE

Powódka A. S. w pozwie domagała się zasądzenia od pozwanego S. Z. na jej rzecz kwoty 100 000 zł tytułem przysługującego jej zachowku z tym uzasadnieniem, że pozwany, z kwoty uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości stanowiącej własność rodziców stron, nie przekazał jej żadnych środków. Powódka w tym piśmie procesowym podniosła również szereg okoliczności dotyczących stosunków rodzinnych w tym także to, że pozwany wraz z żoną oraz córką doprowadzili do utraty pracy przez córkę powódki- E. S. (1).

W piśmie procesowym z dnia 22 czerwca 2012 r., ustanowiony dla powódki pełnomocnik z urzędu adw. A. R. zmienił podstawę tego żądania wskazując, że objęta pozwem kwota dochodzona jest na podstawie art. 448 k.c. tytułem

zadośćuczynienia za naruszenie jej dóbr osobistych. W uzasadnieniu podniesiono, że powódka przez wiele lat była przez pozwanego brata traktowana pogardliwie i lekceważąco, wobec czego utraciła w oczach rodziny i znajomych swoją godność.

Roszczenie to zostało ostatecznie sprecyzowane na rozprawie w dniu 11 stycznia 2013 r., na której wyznaczony dla powódki kolejny pełnomocnik z urzędu adw. W. M. wskazał, że powódka domaga się zasądzenia od pozwanego 150 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu tytułem zadośćuczynienia oświadczając jednocześnie, iż cofa żądanie zasądzenia zachowku.

Pozwany w odpowiedzi na pozew z dnia wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz od powódki kosztów procesu. Podniósł, że roszczenie objęte pozwem nie może być uwzględnione, albowiem powódka nie wykazała jego zasadności, ani też nie przedstawiła żadnych dowodów na poparcie swoich twierdzeń, pomimo spoczywającego na niej, z mocy art. 6 k.c., ciężaru dowodowego. Wskazał, że na podstawie testamentu z dnia 30 maja 1963 r. sporządzonego przed notariuszem w L., W. Z. przekazał mu udział w 1/2 części nieruchomości położonej na Białorusi w miejscowości M., który to udział został sprzedany około roku 1978, a uzyskane z tego tytułu środki przekazano ojcu stron A. Z., który rozdysonował tę kwotę według własnego uznania.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy oddalił powództwo, przyznał adwokatom A. R. i W. M. kwoty po 4 428 zł za pomoc prawną udzieloną powódce z urzędu i nie obciążył powódki kosztami procesu. Sąd Okręgowy ustalił, że pomiędzy córką powódki E. S. (1), a pozwanym istnieje silny konflikt. Przyczyną tych nieporozumień jest to, że E. S. (1) zarzuca rodzinie pozwanego, iż pozbawili ją możliwości pracy, skazali na ubóstwo, otruli jej ojca, a także fakt, iż od wielu lat źle ją traktują. W oparciu o te ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że powódka nie wykazała, iż doszło do naruszenia jej dóbr osobistych. Sąd ten wskazał, że stosunki pomiędzy córką powódki, a pozwanym, jego żoną oraz córkami nie były przedmiotem tej sprawy, dotyczącej w istocie naruszenia dóbr osobistych A. S.. Z kolei przesłuchani w sprawie świadkowie w osobach M. A., E. S. (2) i J. S. nie potwierdzili twierdzeń powódki, że była ona znieważana, obrażana, jak również tego, iż jej dobra osobiste zostały naruszone w jakikolwiek inny sposób. W kontekście tych zeznań nie mogły stanowić podstawy do dokonania przeciwnych ustaleń faktycznych zeznania E. S. (1), która podała, że pozwany ubliżał powódce. Zdaniem Sądu Okręgowego, podnoszona przez powódkę okoliczność, że wskutek rozporządzenia przez ojca stron A. Z. rodzinnym majątkiem doznała ona krzywdy, pozostawała bez znaczenia przy ocenie przesłanek z art. 23 k.c. i art. 24 k.c.

O wynagrodzeniu dla reprezentujących powódkę adwokatów Sąd pierwszej instancji orzekł na mocy § 2 ust. 3 i § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163 poz. 1348 z późn. zm.). Biorąc pod uwagę trudną sytuację majątkową powódki, a także charakter tej sprawy, w której zaawansowana pod względem wiekowym powódka pozostawała pod wpływem córki, Sąd ten odstąpił od obciążenia jej kosztami procesu na mocy art. 102 k.p.c.

W apelacji od tego wyroku strona powodowa zarzuciła naruszenie:

- art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną ocenę dowodów i brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego materiału dowodowego polegające na uznaniu, że zeznania świadków M. A., E. S. (2) raz J. S. są wiarygodne, spójne, a także uznanie zeznań świadka E. S. (1) za niemiarodajne, podczas gdy to właśnie świadek E. S. (1), jako córka mieszkająca z matką posiadała o wiele częstszą sposobność usłyszenia rozmów pozwanego z powódką;

- art. 217 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. i art. 162 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych o przesłuchanie świadków K. Ł., R. L. i J. O., podczas gdy świadkowie ci mogą posiadać wiedzę o krzywdzie wyrządzonej powódce przez pozwanego wskutek ośmieszania jej, obrażania oraz eskalowania tych zachowań na córkę powódki, w konsekwencji czego utraciła ona pracę, a tym samym znacznie pogorszyła się sytuacja finansowo-bytowa powódki;

- art. 261 § 1 k.p.c. w związku z art. 266 § 1 k.p.c. i art. 162 k.p.c. poprzez zaniechanie pouczenia świadka M. A. o prawie odmowy złożenia zeznań w charakterze świadka, co w rezultacie powoduje, że jej zeznania nie powinny być skuteczną podstawą do czynienia ustaleń faktycznych;

- sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę niniejszego rozstrzygnięcia z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, że świadkowie J. S., E. S. (2) i M. A. mogą posiadać wiarygodne i pełne informacje o braku zniewag i obelg kierowanych przez pozwanego wobec powódki.

Powołując te zarzuty powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 150 000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, przyznanie pełnomocnikowi powódki kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, a także nieobciążanie powódki kosztami procesu.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniosł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wskazać należy, że przepis ten przewiduje, iż sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Wyraża zasadę swobodnej oceny dowodów, ramy której są wyznaczone przez przepisy procedury cywilnej, doświadczenie życiowe, zasady logicznego rozumowania, co razem wzięwszy, pozwala sądowi na wszechstronne, a przy tym racjonalne i bezstronne ocenienie przeprowadzonych dowodów i w oparciu o te kryteria, z jednej strony spojrzenie na zgromadzony materiał dowodowy jako całość, z akcentem na dostrzeżenie ewentualnych niespójności, z drugiej, dokonanie wyboru tych dowodów, które w sposób przekonujący pozwalają na ustalenie stanu faktycznego, będącego podstawą subsumcji. W ramach takiej oceny, włączone do niej być mogą, a nawet powinny, takie elementy jak zachowanie się strony, jej reakcja na dowody czy pobudki osobiste. Odnosząc to do okoliczności tej sprawy stwierdzić należy, że te reguły oceny dowodów zostały zastosowane. Słusznie ocenił Sąd pierwszej instancji, że powódka, na której spoczywał ciężar dowodu nie wykazała, iż pozwany naruszył jej dobra osobiste. Przesłuchani w charakterze świadków M. A., J. S. i E. S. (2) nie potwierdzili bowiem ogólnikowych twierdzeń powódki, że była ona przez pozwanego traktowana pogardliwie i lekceważąco wskutek czego miało dojść do naruszenia tych dóbr. Stawiane w apelacji zarzuty, że świadkowie ci mają sporadyczną styczność z powódką, wobec czego nie mogą posiadać wiarygodnych informacji o tym, czy pozwany naruszał dobra osobiste powódki, nie zasługiwały na uwzględnienie. Wszak z zeznań tych osób wynika jedynie, że nie byli oni świadkami takich sytuacji, w których pozwany obrażałby, znieważałby powódkę, czy też zachowywałby się wobec niej negatywnie w jakikolwiek inny sposób. Brak było przy tym podstaw do kwestionowania wiarygodności tych spójnych zeznań świadków, zwłaszcza że zostali oni powołani na wniosek strony powodowej.

Jednocześnie wbrew zawartej w apelacji argumentacji, podzielić należy pogląd Sądu pierwszej instancji, że zeznania E. S. (1) nie mogły być podstawą do dokonania w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych. Jej twierdzenia odnośnie do tego, że pozwany w przeszłości podburzał rodziców przeciwko powódce, ubliżał jej zarzucając, między innymi, brak wykształcenia, a także wytykając brak pomocy w prowadzeniu rodzinnego gospodarstwa rolnego, jak wyżej wskazano, nie znajdują oparcia w pozostałym zaoferowanym przez powódkę materiale dowodowym. Na ocenę zeznań tego świadka niewątpliwie wpływ miał również fakt, że występuje ona w tym postępowaniu w roli procesowej, która w swej istocie związana jest z podejmowaniem czynności na korzyść strony powodowej, ponadto jak wynika z licznych składanych przez nią pism procesowych jest ona mocno skonfliktowana z pozwanym oraz świadkami J. S. i E. S. (2). W tym kontekście bezzasadny jest zarzut skarżącej, że za wiarygodnością zeznań E. S. (1) przemawia to, iż mieszkając z powódką oraz opiekując się nią, ma ona możliwość poczynienia szerszych obserwacji dotyczących treści rozmów pozwanego z powódką.

Nie można zgodzić się ze skarżącą, że Sąd pierwszej instancji w sposób nieuzasadniony oddalił wnioski o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków w osobach K. Ł., R. L. oraz J. O. na okoliczność znacznego pogorszenia się sytuacji materialnej powódki w związku z utratą pracy przez E. S. (1). Powołane fakty, które miały zostać przez tych świadków

potwierdzone nie mają istotnego znaczenia dla rozpoznania tej sprawy, dotyczą one bowiem zachowania pozwanego względem E. S. (1), a tym samym nie mogły one uzasadniać tezy, że wskutek ich zaistnienia naruszył on dobra osobiste powódki. Z kolei zawarte w piśmie z dnia 17 stycznia 2013 r. uboczne i ogólnikowe oświadczenie, że świadkowie ci mogli posiadać informacje dotyczące konfliktu powódki z pozwanym, nie było wystarczające dla przyjęcia, iż w rzeczywistości mogli oni mieć wiedzę w tym zakresie. Skarżąca zresztą nawet w apelacji nie starała się wykazać, że wskazane osoby były świadkami bezpośrednich relacji pomiędzy powódką, a pozwanym.

Powołany w apelacji zarzut naruszenia art. 266 § 1 k.p.c. również nie mógł zasługiwać na uwzględnienie. Wprawdzie Sąd pierwszej instancji nie odnotował wyraźnie treści wymaganego tym przepisem pouczenia, ale przed przystąpieniem do przesłuchania świadka M. A. zawarł w protokole rozprawy wypełnienie tego obowiązku.

Wskazać także trzeba, że sporządzone przez działającą w charakterze pełnomocnika powódki E. S. (1) pisma procesowe zawierające liczne odniesienia do okoliczności nie mających dla tej sprawy, której przedmiotem jest rozstrzygnięcie czy pozwany naruszył dobra osobiste powódki, żadnego znaczenia, stanowi w istocie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowym orzeczeniem Sądu pierwszej instancji. Jak słusznie podniósł ten Sąd, stosunki pomiędzy córką, małżonkiem powódki, a pozwanym i członkami jego najbliższej rodziny, jak również okoliczności związane z rozporządzeniem przez ojca stron rodzinnym majątkiem nie mogły bowiem przemawiać za zasadnością tak skonkretyzowanego przez pełnomocnika powódki roszczenia, ocenianego na gruncie art. 23 k.c. i art. 24 k.c.

Skoro zatem powódka nie wykazała, że powód naruszył jej dobra osobiste, jej powództwo o zapłatę zadośćuczynienia słusznie Sąd Okręgowy oddalił.

Z tych względów, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację, o kosztach postępowania apelacyjnego orzekając w oparciu o art. 102 k.p.c., przy przyjęciu, że postępowanie apelacyjne wywołane zostało w głównej mierze działaniami córki powódki i poniesienie przez powódkę tych kosztów, biorąc także pod uwagę jej sytuację materialną, byłoby nieuzasadnione.